

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wycho-^{dzi} codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i arkusze powieści.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 8.

LESZNO, wtorek, dnia 12-go stycznia 1937 roku

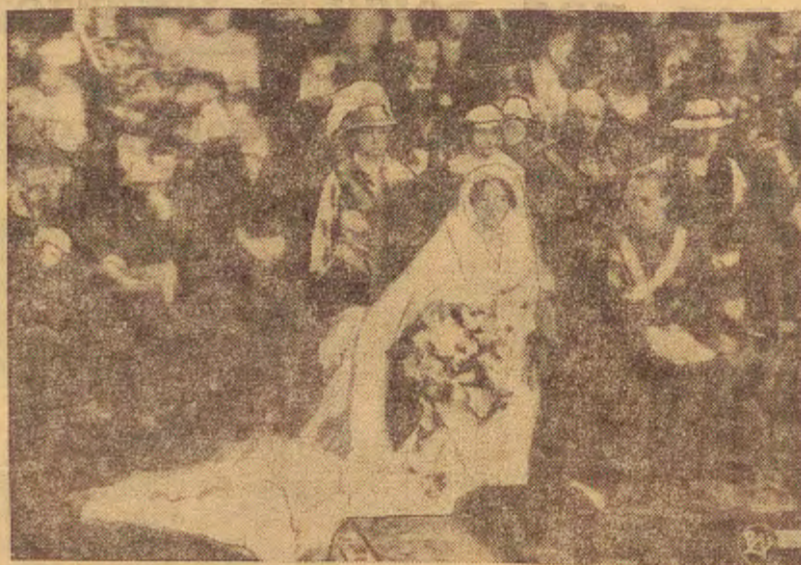
Rok XVIII

Rewelacje „Echo de Paris“ 50 tys. ochotników dostarczył rząd francuski Madrytowi

Paryż. „Echo de Paris“ donosi z wiarogodnego źródła, iż ogółem Francja dostarczyła czerwonym w Hiszpanii przeszło 47.000 ochotników. Pismo podaje, że transporty ochotników francuskich kierowane są poprzez granice hiszpańską do Barcelony lub Walencji, a stamtąd, po prowizorycznym przeszkoleniu na poszczególne fronty, szczególnie w okolice Madrytu. W dn. 4 stycznia do Perpignan przybył transport 300 ochotników francuskich, których odesłano do Katalonii. W Perpignan zauważono również ochotników amerykańskich, przybyłych do Europy na pokładzie „Normandie“.

Według „Echo de Paris“, w samym Paryżu i okolicy zwerbowano dla hiszpańskich bolszewików 9.500 Francuzów, 3000 Włochów, 2000 Niemców, 500 Belgów i 400 Jugosłowian, Czechów itd. Z departamentu Pas de Calais i innych pomocnych okręgów zwerbowano 3000 Francuzów, 311 Bel-

gów, 1100 Włochów, 300 Anglików, 250 Jugosłowian, Polaków i Czechów. Rezerwa ochotników Francji w liczbie 25 tys. przypada na inne departamenty francuskie. Są to członkowie różnych narodowości.



Na zdjęciu widzimy młodą parę p odczas ślubu w katedrze św. Jakuba w H adze.

Zjazd lekarski w Krynicy

Krynica. Rozpoczął tutaj swe obrady VI zjazd lekarski. Inauguracja obrad odbyła się w sali Domu Zdrowotnego. Zjazd otworzył prezes Związku lekarzy krynickich, dr. Emanuel Zarzycki.

Trocki przybył do Meksyku

Londyn. Z Meksyku donoszą, że Trockim przybył 9. I. rano do Tampico. Władze przedsięwzięły daleko idące środki ostrożności, celem zapewnienia Trockiemu bezpieczeństwa.

Śnieżycą nad Ameryką.

Nowy Jork, 9. I. Nad stanami centralnymi szaleje niebываła od 50 lat śnieżycą, która pociągnęła za sobą wiele ofiar ludzkich i milionowe straty.

Zatrzymane statki hiszpańskie przekazali Niemcy generałowi Franco

Londyn, 10. I. Ambasador hiszpański w Londynie Azcarate który odwiedził min. Edena, powiadomiony został przez brytyjskiego ministra spr. zagr., że rząd brytyjski nie uważa za możliwe przekazać komitetowi nieinterwencji noty hiszpańskiej, domagającej się rozpatrzenia incydentu hiszpańsko-niemieckiego przez ten komitet. Odmowa brytyjska spowodowana jest stanowiskiem, zajęтым w tej sprawie przez Niemcy, które uważają cały incydent obecnie za zlikwidowany przez ustąpienie obu zatrzymanych hiszpańskich statków gen. Franco. Rząd niemiecki wychodzi z założenia, że ładunek statku „Palos“, składający się z celulozy i aparatów radiowych, w za-

dnym wypadku nie może być uważany za kontrabandę wojenną i nie jest objęty listą, przyjętą w swoim czasie przez komitet nieinterwencji. W tych warunkach rząd niemiecki nie może się zgodzić na to, aby komitet nieinterwencji miał być powołany do wydania opinii w sprawie, którą już dawniej przesądził. Wobec powyższego stanowisko Niemiec rząd brytyjski, jak to oświadczył min. Eden ambasadorowi hiszpańskiemu nie uważa za celowe, aby propozycji hiszpańskie co do zdecydowania przez komitet nieinterwencji, czy celuloza i aparaty radiowe stanowią kontrabandę wojenną, przekazać komitetowi.

Ponury dramat na „Zameczku!“

W ubiegłą sobotę dn. 9. I. bm. Leszno zostało wstrząśnięte wiadomością o zabójstwie popełnionym na t. zw. „Zameczku“ przy szosie rydzynskiej.

Szczegóły i okoliczności tragicznego wypadku, jak zdołaliśmy ustalić — przedstawiają się następująco:

Pomiedzy niejaka 52-letnią Franciszka Woźniakową a Wiktorią Glapską zachodziły częste kłótnie na tle mieszkaniowym, Woźniakowie i Glapscy mieli bowiem wspólne wejście do swych mieszkań, które znajdują się w miejskich barakach dla bezdomnych. Woźniakowa, która ze swym mężem zajmowała kuchenkę, utrudniała korzy stanie ze wspólnych drzwi rodzinie Glapskich, mieszkających w pokoju za kuchenką, przy tym urządziła stałe awantury i wygrażała się Wiktorii Glapskiej, że ją zabije.

Krytycznego dnia Glapska prała bieliznę, zamierzając ją popołudniu zawiesić na strychu. Gdy o tym dowiedziała się Woźniakowa — postanowiła skorzystać ze sposobności i „skończyć“ z Glapską.

Kiedy ta krótko po godzinie 14-tej udała się z bielizną na strych w towarzystwie swego 16-letniego syna Józefa — Woźniakowa uzbrowszy się w drewnianą palkę do duszenia ziemniaków — poszła za Glapską.

Tymczasem Józef Glapski, znając zamiary Woźniakowej zaopatrzył się w nóż kuchenny, aby w razie napaści — stanąć w obronie matki.

W chwili, gdy Woźniakowa zamierzyła się, aby uderzyć Glapską przy niesionym narzędziem — Józef Glapski — zadał jej cios nożem kuchennym poniżej serca. Woźniakowa śmier-

telnie raniona upadła na podłogę i po 15 minutach, pomimo zabiegów sąsiadów zaalarmowanych krzykiem Glapskiej — wyzionęła ducha.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska z p. prok. Czakiem, sędzią Błażewskim i dr. Augustowiczem na czele, która przeprowadziła dochodzenia i ustaliła, że śmierć Woźniakowej nastąpiła na skutek przebicia tętnicy. Zwłoki zabitej na polecenie prokuratora przewieziono do kostnicy przy ul. Zwirki i Wigury.

Sprawca zabójstwa został aresztowany i odstawiony do dyspozycji sądu śledczego.

Krwawy dramat na Zameczku wywołał wstrząsające wrażenie na mieszkańcach osiedla i w mieście. Józef Glapski, który w obronie matki popełnił zabójstwo cieszył się dobrą opinią,

Holenderska następczyni tronu w Krynicy!

Haga. Po uroczystościach weselnych w Hadze w ubiegły czwartek, księżniczka Juliana i książę Bernard zur Lippe-Biesterfeld udali się w piątek w podróż poślubną, na narty, jako że oboje są zapalonymi miłośnikami tego wspaniałego sportu.

Po wyjeździe księżniczki Juliany i jej małżonka z Hagi prasa europejska i amerykańska doniosła, że udali się z Holandii wprost do miejscowości Igls pod Innsbruckiem, aby uprawiać tam sporty zimowe.

Tymczasem okazało się obecnie, dostojni nowożeńcy nie przybyli do Igls.

Zamiast do Igls do Krynicy.

W niedzielę w południe rozbiegła się wiadomość, że księżna Juliana przybyła w sobotę wieczorem z małżonkiem swoim, do Krynicy i zamieszkała tam w hotelu „Patria“, własności Jana Kiepur.

„Hrabia i hrabina Sternberg“ spędzą w Krynicy trzy tygodnie.

Krynica. Przyjazd księżniczki Juliany holenderskiej z małżonkiem ks. Bernardem do naszego uzdrowiska trzymany jest w tajemnicy.

Przyjazd do Krynicy nastąpił w nocy z soboty na niedzielę o godz. 23.56. pociągiem przyspieszonym wychodzącym z Warszawy. Dostojni goście jechali z Hagi przez Berlin i Katowice, poczem przesiedli się w Krakowie do pociągu krynickiego o godz. 19.06.

Holenderska następczyni zamieszkała z mężem w hotelu-pensjonacie „Patria“, gdzie małżonkowie, pod nazwiskiem „hr. Sternberga z żoną“ zajęli dwa pokoje sypialne z łazienkami oraz salon. Trzy dalsze pokoje oddano do dyspozycji swity, z którą podróżuje ks. Juliana z mężem.

Przez całą niedzielę księżniczka Juliana z mężem odpoczywała po długiej podróży z Hagi i nie opuszczała hotelu. Dopiero w godzinach wieczornych holenderska następczyni tronu udała się z mężem na krótką przechadzkę i była na meczu hokejowym.

W Krynicy jest obecnie wielki zjazd gości przede wszystkim ze względu na odbywający się tutaj kongres lekarzy.

Przyjazd księżniczki Juliany do Krynicy tłumaczy się tem, że walory tego uzdrowiska poznali w ubiegłym roku liczni Holendrzy, którzy wzięli udział w kolejowym rajdzie narciarskim i po powrocie do swojej ojczyzny zrobili Krynicy reklamę, która już dziś dała wspaniałe owoce.

i był chłopcem spokojnym. Fatalne okoliczności uczyniły go zaborcą.

Zabita Woźniakowa znana była jako nalogowa alkoholiczka i kobieta kłótniwa. Potwierdzają to zgodnie sąsiedzi zabitej.

W wersjach krążących o okolicznościach tragicznego wypadku podaje się, że Glapski wyrwał nóż z ręki Woźniakowej. Należy za tym podkreślić, że nóż przyniósł z sobą Glapski, aby w razie napaści stanąć w obronie matki.

Czy zmiany w „Volksbundzie”?

Przed „czystką” w szeregach niemieckich

Katowice. Jak informują w biurach okręgowych niemieckiego „Volksbundu” w związku z upływem Konwencji Genewskiej (w lipcu br.) mają nastąpić radykalne zmiany. Mianowicie z kierownictwa i administracji mają być usunięci — urzędnicy i funkcjonariusze, którzy w stu procentach nie holdują zasadom narodowo-socjalistycznym. Już obecnie kilku funkcjonariuszów otrzymano wypowiedzenie.

W związku z tym słusznie zwraca uwagę niemiecko-socjalistyczna „Volkszg.”, że alarm niemieckiej prasy nacjonalistycznej

Rada Miejska w Poznaniu rozpoczyna swoją działalność.

„Kurier Poznański” pisze:

Do urzędu wojewódzkiego nadeszło już rozporządzenie, które znosi ówczesne rozporządzenie, rozwiązujące poznańską Radę Miejską.

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie organizacyjne Rady Miejskiej, a następnie wybory.

Loterja

25.000 — 155412.
10.000 zł — 23807.
5.000 zł — 115051 178516 182473.
2.000 zł — 1500 14718 21319 30336
75125 107397 113028 116772 124723 124801
13301 1497778 160922 164127 162593
177057 178114 192797.
1.000 zł — 492 4482 36888 37534
57677 60752 62208 61668 75660 78717
79659 81716 110233 115507 120657 128343
124785 142702 145272 156038 165462
165196 179104 17994 1481339 186745
193944.
10.000 zł — 42177 89248 192057.
5.000 zł — 6314 136173 140201
188460.
2.000 zł — 7971 19917 36280 38225
43984 43929 51408 53379 75432 75891
84775 86967 93540 100342 101486 101810
104870 117918 134634 140706 145531
146736 150095 184725.
1.000 zł — 5456 5741 12866 14693
16423 24576 69511 78525 79983 99931
95970 100009 103242 145567 124560
127280 133466 136799 169071 175770
184782 189016 189575 190860.

z okazji licznych redukcji w zakładach Ks. Pszczyńskiego prezesa „Volksbundu” jest conajmniej nieszczerzy, tym bardziej, że wia-

śnie książkę Pszczyński pozostawił swych pracowników Niemców na łasce losu, nie troszcząc się o ich przyszłość.

Wielka katastrofa samochodowa

Grudziądz. Właściciele samochodu ciężarowego bracia Jan i Leon Popolewscy udali się do Starogardu po wyroby monopolu spirytusowego dla znanej firmy A. Ruchniewicz. Po naładowaniu 120 skrzyń wódek wartości ok. 6.000 zł. zabrali się samochodem mistrz ślusarski 41-letni Franciszek Jahnke i 11-letni syn jego Henryk z Grudziądza.

Gdy samochód zjeżdżał z góry — zwanej „góra śmierci” z powodu częstych wypadków — nastąpiła katastrofa koło Kończyc w pobliżu Nowe-

go. Powodem była powózka, nadjeżdżająca ze strony przeciwnej. Kłosa szofer Leon Popolewski chciał wyminąć, skręcając w bok.

Wszyscy pasażerowie zostali wyrzuceni z auta. Cało wyszli bracia Popolewscy. Natomiast Franciszek Jahnke doznał kilkakrotnego złamania prawej nogi i kilku zabur i syn jego Henryk odniósł rany na głowie i doznał wstrząsa mózgu.

Franciszek Jahnke zmarł w szpitalu. Stan syna jego Henryka pogorszył się również i jest beznadziejny.

Huragan nad polskim wybrzeżem

Masy wód zalały plaże i wydmy. — Port rybacki w Jastarni pod wodą. — Ruch statków wstrzymany

Puck. Wiatr północny o gwałtownym nasileniu spiętrzył masy wód u brzegów otwartego Bałtyku, tak, że plaże i wydmy są miejscami zalane.

Stan morza otwartego podniósł się w stosunku do stanu normalnego o 1,60, Zaloki Puckiej o 1,30 m.

Wysoki poziom wód powoduje uszkodzenia brzegów półwyspu oraz pod Karwią, Jastrzębią Górą i Dębkami. Budujący się port rybacki w Wielkiej Wsi znajduje się całkowicie pod wodą i to na tych odcinkach, gdzie moło zachodnie i wschodnie zbudowane zostało na równi z powierzchnią morza, a nie posiada jeszcze nadbudowy właściwego falochronu.

Masy wód przy brzegach, powodując zalanie portu rybackiego w Jastarni na Helu tak, że woda podchodzi aż do ulic kapieliska. Napór wód pod Juratą na tamę faszynową

jest bardzo duży, lecz tamą je wstrzymuje.

Pod Karwią wody zaloki grożą wdarnięciem do wsi. To samo dzieje się i w Chłupach, malej osadzie rybackiej na Helu. Pod Karwią uległa dalszemu rozbitciu tamą betonowa holenderska, typu de Muralda.

Nawalnica osiągnęła już swój punkt kulminacyjny, tak, że większe niebezpieczeństwo nie grozi brzegom. Obecnie nasilenie nawalnicy słabnie, a fale uderzają o brzeg z nieco mniejszą siłą. Na morzu wszelki ruch statków został wstrzymany.

Płk. Koc wystąpi ze swym programem

W ów. 10. 1. We Lwowie odbyła się konferencja działaczy legionowych. Referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł Wojciechowski. W dyskusji kilka osób narzekło na zwleknięcie z tworzeniem nowej organizacji politycznej na miejsce skompromitowanego B.B. Proponowano, aby lwowscy działacze sami podjęli się organizowania obozu sanacyjnego, nie czekając na akcję p.

Irredenta ukrańska działa w Czechosłowacji

Na Rusi Przykarpackiej po stronie Czechosłowacji grasują wielu agentów bolszewickich i irredentystów ukraińskich, którzy udając emigrantów, prowadzą energiczną kampanię antypolską i nawołują do rewolucji. Organ katolików czeskich „Lidove Listy” z dnia 5. stycznia r. b. w artykule Wacława Kamienika zwraca się do rządu praskiego o ukrócenie tej agitacji ukraińskich irredentystów i bolszewików w paśmie granicznym z Polską i podnosi, że działalność tych agitatorów szerzą podległość wojenną wśród spokojnych obywateli Czechosłowackich.

Otrzymie na duży, ciał podatk.

Warszawa. W przedsiębiorstwach, należących do znanej rodziny milionerów warszawskich, braci Mazurów, popełniono milione nadużycia podatkowe.

Całość oskarżenia obejmuje następujące przestępstwa skarbowe: 1) nielegalny wyrób sztucznych tuszczołów, jadalnych, podlegających akcyzie w fabryce „Ax” (własność Pinkusa Mazura); 2) ukrywanie obrótów, celem uniemożliwienia wymiaru podatku we właściwej wysokości w firmach Elma (własność Majera, Dawida i Salomona Mazurów) oraz w tuszczarni ryżu i innych przedsiębiorstwach z nią związanych (własność Eliasza Mazura).

Łącząc się z tym dalej: nadużycia w prowadzeniu ksiąg handlowych, sprawa ukrywania transakcji i niewypisywania transportów towarów do ksiąg.

W razie wyznaczenia grzywny, bracia Mazur prawdopodobnie zapłacą ją, tak jak to uczynili przed dwoma laty, gdy firma „Elma” wpłaciła z tytułu nadużycia 4 i pół miliona złotych.

Straty poniesione przez Skarb Państwa są obecnie wyższe i mają szerszy zasięg, nie jest więc wykluczone, że tym razem grzywna może być znacznie większa.

Za późno

— Powieść współczesna. —

53

Rozumowanie żony podniosło Witmana na duchu. Postanowił niezwłocznie wziąć się do poszukiwań Wilęskiego. Nie mógł sobie darować, że nie zapytał go o nazwisko.

Nie wątpił już, że Schurman musiał w liście załączyć dokument swego majątku.

— Czy uważasz, że należy zniszczyć ten papier? — dotknął ręką usznowienia Zoltana.

Witmanowa zaważała się chłodną ręką przetarla rozpalone czoło.

— Gdyby to wpadło w Twoje ręce... — znów odezwał się Witman.

— Jednak jeśli nie zniszczysz... Drżącymi rękami zapalił świecę.

Na myśl znów przyszedł mu Oskar. Cóż innego pełnego jego, Edgara Witmana, do szalonego kroku, jeśli nie chęć pozostawienia synowi obryzaniego majątku? Nie wahał się na wybieranie w różnych środkach, byleby osiągnąć cel.

Należało stanowczo spalić usynowienie Zoltana i odszukać nieznanego oddawcę, który niewątpliwie dla dalszego szantażu zostawił u siebie podpisany kiedyś Schurmanowi dokument.

Witman doskonale pamiętał, że po śmierci przyjaciela przesłukał cały jego dom za tym fatalnym papierem.

Widocznie Schurman przeznawając swoją śmierć wcześniej wysłał list do adwokata.

Po pokoju rozchodził się mętny zapach świecy. Witman jeszcze wahał się. Wziął w drżące ręce leżący na stole papier, ale opuścił go po chwili.

— Nie, nie mogę tego uczynić — jęknął głucho.

Witmanowa siedziała nieporuszona, jak posąg.

— Czy przypuszczasz, że Krysta wie o wszystkim? — spytała po męczącej chwili milczenia.

— Nie wiem, nie wiem. Feżeli domyśla się...

— Nie sądzę, aby Schurman uświadamiał młodą dziewczynę. Zresztą umarł tak nagle...

— Jednak nie zapomnieli o zostawieniu posłatków.

— Tak. I bez dla syna. Wiedział, że słaba i młoda dziewczyna nie nadaje się do poruszania tak poważnych spraw.

Witman popadł w głęboką zadumę. Myślami cofnął się o trzydziści lat wstecz.

Było to w pierwszym roku jego małżeństwa z Ewelina. Po objęciu stanowiska głównego dyrektora w Zakładach przemysłowych Schurmana, dość szybko zaprzyjaźnił się z młodym

i niedoświadczonym przemyslowcem. Przez długi czas był jego jedynym doradcą.

Zaprzyjaźnił się naprawdę szczerze i serdecznie. Paweł zwierzył się Witmanowi ze swoich rodzinnych kłopotów.

Kochał bowiem jakąś szeptą dziewczynę z biednej sfery, z którą zabezpieczono mu się zenić, grożąc wydziedziczeniem. Schurman przestraszył się pogroźek, i oślubiał pannę Heudorską, która umarła przy urodzeniu Krysty.

Od tej pory jeszcze bardziej nie widło się Schurmanowi. Otrzymie akcje, umieszczone w handlu, z zagranicą, spadły gwałtownie, a Schurmanowi groziła strata całego majątku.

Pewnego dnia przyszedł do Witmana z propozycją fikcyjnego zapisańa na niego majątku. Edgar Witman zgodził się bez wahania. Wypisał przyjacielowi z własnej woli następujący dokument:

„Ja Edgar Witman, niniejszym stwierdzam, że notarialnie kupno Zakładów przemysłowych od Pawła Schurmana jest fikcyjne i po wygraniu przez niego sprawy, którą prowadzi obecnie Krystian zobowiązuje się spowodować przepisanie majątku na rzeczywistego właściciela.”

Sprawa wlokła się bardzo długo, wskutek czego Schurman, mający do Witmana bezwzględne zaufanie prze-

piisał na niego notarialnie wszystkie swoje posiadłości.

Firmę Zakładów zmieniono na „Witman i S-ka”.

Przeciąganie sprawy podgrzyło waty organizację Schurmana. Wada serca, którą nosił w sobie od czasów dzieciństwa, rozszerzała się i stawała coraz bardziej dokuczliwa. O tajemnicy przyjaciół nie wiedział nikt oprócz żony Witmana. Nawet Krystian nie był uświadomiony w tej sprawie. Witman przez cały szereg lat odgrywał rolę całkowitego właściciela Zakładów przemysłowych. Przyszłycał się do tego i żałował nie myślał, żeby kiedyś mogło być inaczej. Z całą energią poświęcał się rozszerzaniu firmy i w niepełna kilka lat powiększył dochody w dwójnasób.

Na kilka miesięcy przed śmiercią Schurmana, sprawa z handlem z zagranicą została zakończona, Schurman wygrał, ale nadzardnięcie zdrowie opuszczało go coraz bardziej. Złożony chorobą przywoływał do siebie Witmana.

— Dziękuję ci za okazaną pomoc — powiedział mu.

— Ale już mogę wrócić do tytułu własności.

Witman zdjął gniew na przyjaciela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

NOWINY SPORTOWE

Dyktatura w sporcie

Od dwóch lat w sporcie polskim są czynione zmiany organizacyjne. Stale dowiadujemy się o inowacjach, które mają uszczęśliwić i uzdrowić zabagnione stosunki. Niestety, jak dotychczas, wszelkie zmiany, wprowadzane z szumem, bądź to przez władze czysto sportowe, bądź przez odnośne władze państwowe, mijają się z celem i zamiast poprawy jeszcze bardziej pogarszają sytuację. Dowodem tego liczne afery, w jakie rok miniony obfitował.

Ludzie, kierujący życiem sportowym w Polsce, mając zbyt mało własnego doświadczenia w dziedzinie organizacji sportu i jego potrzeb, sięgają po wzory do naszego zachodniego sąsiada, gdzie jak wiadomo, sport nagięty został wyłącznie do potrzeb reżimu, stał się narzędziem propagandowym hitleryzmu, przybrał formy nieznanego nigdzie na świecie, przecząc niejednokrotnie zdrowo pojętej idei sportowej. Wzorowanie się na metodach stosowanych przez Niemcy, przekroczyło u nas formy logicznego naśladowania, a zamieniło się w jakieś bezmyślne małpowanie. Niektórzy nasi dygnitarze sportowi chcą koniecznie pojąć się w swych rękach władzę, jaką mają w Rzeszy panowie Tschaaper v. Osten, Ritter v. Halt, czy masa fuchrerów, stojących na usługach sportu, oświadczając przez państwo, zapominając przy tym o zasadniczych różnicach, jakie zachodzą między sportem niemieckim, a sportem polskim.

Te zasadnicze różnice dają się skłasić w czterech punktach:

1) Sport niemiecki oparty jest o ogromne masy społeczeństwa, podczas gdy my, znajdujemy się jeszcze w wielu jego działach w okresie pionierstwa i prawie wstępnej propagandy.

2) System organizacyjny sportu tamtejszego, polegający na dyktaturze fuchrerów może odpowiadać Niemcom, ale jest sprzeczny z charakterem Polaków i stać nie do zastosowania.

3) Ludzie, którym powierzono rolę dyktatorów w Niemczech, wyszli ze sportu, wyrosli po prostu w nim, mają chlubną przeszłość sportową, bogatą wiedzę i wielkie doświadczenie w tej dziedzinie, a poza tym cieszą się popularnością nie mniejszą od czynnych asów bieżni, stadionów, pływalni i torów. Naprózno szukalibyśmy wśród naszych dygnitarzy Ostena czy Halta.

4) Wszystko co dzieje się w sporcie niemieckim, czynione jest na koszt państwa. Państwo nie tylko buduje obiekty sportowe, finansuje wszelkie wyjazdy zawodników, ale opłaca także i to dobrze, wodzów sportu, oraz całą armię funkcjonariuszy, załatwiających sprawy sportowe oraz trenerów wszelkich specjalności.

Na to my nie możemy sobie pozwolić, jesteśmy bowiem za biedni.

Wprowadzenie dyktatury w sporcie polskim pogrzebie do reszty sportu polski.

Innych prac, a nie tego rodzaju inowacji organizacyjnych potrzebuje nasze życie sportowe. Wiemy, że w związkach i klubach coraz bardziej brak odpowiednich ludzi do pracy; usuwają się oni, nie mogąc się pogodzić z panującymi metodami.

Zło ropanoszone w naszym sporcie tkwi w niezrozumieniu pracy klubów i drobnych organizacji sportowych, w urzędach i związkach centralnych. Pracy tej nie potrafią zrozumieć ludzie, którzy nigdy sportowcami nie byli, czy też w klubach nie pracowali. T. zw. współpraca władz ze sportem, mająca stanowić podstawę jego rozwoju wśród rzesz istnieje może

w Warszawie między kierownikami poszczególnych związków a urzędami. — Na prowincji zaś przedstawia się rozpaczliwie, a jeżeli nawet istnieje, to oparta jest na fałszywej kurtuazji: ludzie pracujący w sporcie społecznym

nie chcą narażać swych klubów na szczykany, znoszą więc cierpliwie dyktantyzm „fachowców“ z różnych komitetów i urzędów, w głębi duszy, uważając ich za największe nieszczęście naszego sportu.

Teniści „Sokoła“ rozpoczęli nowy rok pracy

W ub. czwartek odbyła się w Sokolni Walna Pogadanka Oddziału Tenisowego. Zgromadziła ona wszystkich członków. Z ramienia władz gniazdowych obecnym był prezes p. Kollarski.

Pogadankę zajął kierownik p. Ptasik. Po odczytaniu protokołu, komunikatach, odczytano część projektu regulaminu. Po tym ostatnim punkcie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Regulamin Oddziału zostanie przesłany do zatwierdzenia już w najbliższym czasie.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań z całorocznej działalności. Składał je najpierw sekretarz p. Pujanek, skarbnik p. Olejniczak, kierownik techniczny p. Zapłata oraz kierownik p. Ptasik.

Na podstawie obszernych sprawozdań stwierdzić mogliśmy, dotychczasowy bardzo pomyślny rozwój Oddziału. Tak pod względem sportowym, jak i materialnym rokuje wszystko jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Ogólny wysiłek kierownictwa Oddziału i członków idzie w kierunku wybudowania na nadchodzący sezon własnego kortu tenisowego.

Dzięki organizowanym starannie imprezom dochodowym dzielni teniści zebraли już odpowiedni fundusz,

który im pozwoli zrealizować powzięte ub. roku plany.

Fakt zaś posiadania własnego kortu wpłynie niewątpliwie na podniesienie poziomu sportowego i umożliwi zorganizowanie ciekawych imprez.

W dalszym ciągu zebrania udzielono ustępującemu kierownictwu jednomyślnie absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz.

Na wniosek przewodniczącego p. inż. Peukera zebrani przez akklamację wybrali ten sam skład kierownictwa, jak w roku ubiegłym. Przedstawia się on jak następuje:

Kierownik — p. Ptasik, sekretarz — p. Pujanek, skarbnik — p. Olejniczak, kierownik techniczny — p. Zapłata.

Funkcję zastępcy kierownika sprawować będzie każdorazowy kierownik sekcji gier sportowych. Sekcja ta zostanie wkrótce zorganizowana i już w najbliższym czasie rozpocznie pracę.

W ten sposób Oddział tenisowy rozszerzył swą dotychczasową działalność sportową. Nie wątpimy wcale, że i na tym odcinku osiągnie pomyślne wyniki.

Leszczyńskie derby pięściarskie

W nadchodzącą niedzielę dojdzie do trzeciego z kolei meczu pięściarskiego Polonia—Sokół.

Pierwsze dwa zakończyły się pewnym zwycięstwem polonistów w stos. 11:5 i 12:6. Zwolennicy obu drużyn z dużym zaciekawieniem oczekują trzeciego meczu, którego program przewidyuje walki od papierowej do półcięż-

kiej włącznie.

Składy drużyn są następujące: Polonia: Stempniewicz, Pawlak Ig., Sternal, Urbaniak, Pawlak M., Szulczyński II, Pawlak J. i Jankowski.

Sokół: Czolgosz, Wróbel, Dubisz „Orski“, Radomski, Różyński, Giel i Wawrzyniak. Spotkanie odbędzie się w Sokolni o godz. 20-ej.

Pod znakiem boksu

Dlaczego zabrakło Misiurewicza na meczu w Lesznie

Ostatni numer „Przeglądu Sportowego“ przynosi wiadomość, która w zupełności tłumaczy nieobecność Misiurewicza na ostatnim meczu bokserkim w Lesznie.

Otóż Misiurewicz od pewnego czasu żyje według wspomn. „dziennika“, w naprzężonych stosunkach z kierownictwem sekcji pięściarskiej Sokola.

Między inn. odmówił on w ostatniej chwili wyjazdu na zawody do Leszna, pisząc w dodatku list w nieodpowiedniej formie do kierownika sekcji.

W konsekwencji Misiurewicz został przez własny klub zdyskwalifikowany na pół roku, podobnie jak i piórkowiec Pela.

Dwa mecze Norwegów w Polsce

Polska — Norwegia 12:4.

Przy wypełnionej widowni (5000 osób) odbył się w Poznaniu mecz bokserkim Polska — Norwegia, zakończony imponującym zwycięstwem naszych pięściarzy.

Po normalnych ceremoniach powitalnych na ringu pozostają Sobkowiak (P) i Berg Hansen (N). Zwycięstwo zawodzyczna Polak drugiej rundzie w której ma wyraźną przewagę.

W wadze koguciej Czortek (P) wygrywa na punkty z Nielsenem (N). Przez wszystkie trzy rundy, Czortek górował nad Norwegiem.

W wadze piórkowej Krzemiński (P) trafia od razu lewym w żołądek Barsten (N) idzie na deski, próbuje wstać, ale nie ma sił i daje się wyliczyć.

W wadze lekkiej Kajmar (P) po

dość bladej walce z Paulsenem (N) uzyskuje remis.

W wadze półśredniej Sipiński (P) remisuje z Andreassenem (N).

W wadze średniej Pisarski (P) nie rozstrzygnął walki z Tillerem (N), pogromcą Chmielewskiego na Olimpiadzie.

W wadze półciężkiej Szymura (P) bije na punkty Bromsetha (N).

W wadze ciężkiej — remis. Piłat (P) nie rozstrzygnął walki z Johnsenem (N).

Warszawa — Oslo 10:6.

Drugi start Norwegów w Polsce nastąpił w Warszawie. Podobnie jak w Poznaniu wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Norwedzy wystąpili pod nazwą reprezentacji swej stolicy Oslo. Warszawa przeciwstawiła im swój najlepszy skład i w rezultacie zwyciężyła

w stos. 10:6. Sprawiedliwszym byłby jednak wynik 8:8.

Wyniki szczegółowe: (w kolejności wag od muszej do ciężkiej):

Hansen bije Rundsteina (W), Czortek zwycięża Nielsena, a Kozłowski Barstena.

Doskonale walczył Polus, który ponownie pobił na punkty Paulsena.

Seweryniak w walce z doskonałym Andreassenem miał walkę przegraną. Sędziowie dali mu jednak zwycięstwo.

Najlepszym zawodnikiem Norwegów był Tiller, który wygrał w II-im starciu przez k. o. z Miksem. W półciężkiej Pisarski pokonał pewnie Bromsetha, a w ciężkiej Doroba uległ doskonalemu Johnsenowi.

HOKEJ

Turniej kryzycki.

W dniu 6. bm. rozpoczął się w Kryzycy tradycyjny międzynarodowy turniej hokejowy, w którym startuje 6 drużyn: Bragadir (Rumunia), Wiener E. V. (Wiedeń), Czarni (Lwów), Ognisko (Wilno), Warszawianka i K. T. H. (Kryzica).

Poprawa warunków atmosferycznych pozwoliła na odbycie turnieju. Padły, w nim następujące wyniki:

Wiener E. V. — K. T. H. (Kryzica) 3:3
Bragadir (Bukareszt) — Warszawianka 5:5.

Wiener E. V. — Warszawianka 1:0
Czarni (Lwów) — Bragadir 1:0
Soedertoele (Szwecja) — Bragadir 1:0
Czarni (Lwów) — K. T. H. (Kryzica) 1:0.

Dalsze wyniki w kraju i zagranicą
Dzięki sprzyjającej atmosferze rozegrano w kraju szereg ciekawych spotkań. Specjalne zainteresowanie wzbudziły spotkania:

Warszawianka — K. T. H. 0:1
Warszawianka — Czarni 2:2

Zagranicą uwagę zwolenników hokeja na lodzie zwrócić na siebie doskonała drużyna mistrza Kanady Kimberley Dynamitcos. Bije ona zdecydowanie i w wspaniałym stylu najsilniejsze zespoły europejskie.

Ostatnie wyniki brzmią jak poniżej:
Kimberley — Germain Canadians — (Niemcy) 4:1

Kimberley — Czechosłowacja 6:2
Kimberley — L. T. C. (Praga) 2:0
Kimberley — Rapid (Praga) 6:0

Z pośród powodzi meczów zanotować poza tym warto

B. S. C. (Berlin) — S. C. Riesersee 0:1

NARCIARSTWO

W kraju

Rozegrany w sobotę w Zakopanem bieg narciarski na 14 km. wygrał Berych (SNTT) w czasie 1:07.18 przed Bursą (Sokół) 1:08.40, 3) Dawidek (ZS.) 1:10.30, 4) Woskonowicz (Wisła), 5) Marduta (Sokół). Drużynowy konkurs skoków na Krokwi odbył się w niedzielę przy udziale 5 zespołów. Zwycięstwo odniosła pierwsza drużyna Wisły w składzie: Łuszczak, Kolesar i Gut-Szczerba, 2) Wisła II, 3) Sokół, 4) SNTT pierwszy.

Indywidualnym zwycięzcą skoków był Jan Marusz (SNTT), skoki 48, 5, 52 i 50 m., 2) Kolesar (45, 47 i 43 m.), 3) Gut-Szczerba (45,5).

Poza konkursem najdłuższy skok dnia uzyskał Kolesar, skacząc 56 m.

Zagranicą

Konkurs skoków w Garmisch Partenkirchen wygrał Austriak Bradi, osiągając notę 225,9, a skoki 76 i 77 m., drugi z kolei Kraus osiągnął notę 219m3, a skoki 74 i 74 m.

Na zawodach tych startował również Norweg Surenset, który w pierwszej klasie zajął dopiero 3 miejsce, skokami 68 i 58. Tak Bradi, jak i Kraus są jeszcze juniorami.

Klub Sportowy

„Polonia 1912“

Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 29. stycznia br. o godz. 20-tej w sali Hotelu Dworcowego.

Wszelkie wnioski, mające być rozpatrywane na walnym zebraniu, należy przysłać do wtorku 19. bm. na ręce sekretarza p. Kasprzaka St. Leszno, ul. Dąbrowskiego 11. Zarząd.

Doniosłe obrady rzemiosła wielkopolsk.

Poznań. — Izba Rzemieślnicza w porozumieniu z Wielkopolskim Zw. Rzemieślników Chrześcijańskich i zarządem Kasy bezprocentowego kredytu dla rzemiosła, zwołała zebranie, na którym omówiono sprawę Domu Rzemieślniczego oraz organizacji rzemieślniczej kasy bezprocentowej.

Prezes Zakrzewski oraz prezes Knapieński podkreślili, że jeśli chodzi o rozwój

kas bezprocentowych, na cel ten zebrano dotychczas około 26 tys. zł. Podczas zebrania przeszło 100 nowych członków podpisało deklarację pomocy dla kas bezprocentowych.

W sprawie Domu Rzemieślniczego postanowiono, że powinien on stać się istotnym ośrodkiem życia rzemieślniczego w Poznaniu.

Kino pełne — kasa pusta

Września. — Właściciel tuż kina „Bajka” zauważył od jakiegoś czasu, że sala podczas przedstawienia stosunkowo się zapelnia, a kasa nigdy nie dopisywała. Od sierpnia ubiegłego roku z przyczyn tych zmniejszały się stale wpływy kasowe i nie mógł wpaść na trop dobrze zorganizowanej pokątnej sprzedaży biletów wstępu.

Okazało się, że w drukarni „Orędownika Wrzesińskiego”, gdzie bilety były

drukowane, pracownica Felicja Jabkiewiczówna zabrała pewną ilość wydrukowanych biletów do swego mieszkania celem numerowania. Tam przychodziła jej kuzynka, 12-letnia Janina Osieńska, która pomagała jej przy pracy. Ona to zabrała kilka arkuszy blankietów numerowanych już biletów i wręczyła je swemu bratu Henrykowi, który handlował biletami, sprzedając je po 20 i 10 groszy.

Samochód powiatowy rozbity

Jarocin. — 6 bm. uległ rozbiciu na szosie poznańskiej niedaleko elektrowni miejskiej samochód osobowy marki Ford nr. 46.555, własność Urzędu drogowego powiatu jarocińskiego.

Szczegóły katastrofy przedstawiają się następująco: Samochodem powiatowym udał się na zebranie Stronictwa Narodowego, do Stegoszy referent kanton-administracyjny starostwa mgr. Edmund Głazowski w towarzystwie urzędnika starostwa p. Józefa Kościelnika i dwóch policjantów, post. Kufkowskiego Stanisława i post. Kulińskiego Kazimierza. Samochodem kierował kierowca motocyklu policyjnego

post. Rutkowski Kazimierz. Po wyjechaniu z miasta, niedaleko elektrowni miejskiej, szofer, biorąc na gładkiej szosie niebezpieczny zakręt, który spowodował już niejedną wypadkę samochodową, nie zapanował nad maszyną. Samochód, obróciwszy się kilka razy, wyrzucił się na szosie niedaleko dość głębokiego rowu. Z pod rozbitego wozu powychodzili przestraszeni pasażerowie, którzy na szczęście wyszli z wypadku cało, doznając tylko wewnętrznego obrażenia i przestrawu.

Wypadek ten, który kotem błyskawicy dotarł do Jarocina, był do późnego wieczora różnie komentowany.

Wszystkie prośby do ministerstwa skarbu tylko przez Izbę skarbową lub urząd skarbu.

Ministerstwo skarbu zwróciło się do Izb skarbowych i Urzędów skarbowych, że mają pouczyć zainteresowanych, że załatwienie spraw, przekazywanych do ministerstwa skarbu może się odbywać tylko przez Izby skarbowe i Urzędy skarbowe.

Ministerstwo skarbu biorąc pod uwagę, że nawet w tych sprawach, które są zastrzeżone do kompetencji ministra skarbu, powzięcie decyzji wymaga uprzedniego przedstawienia wniosku Izby skarbowej, poleca bezwarunkowo zaniechać kierowania interesantów bezpośrednio do minist. skarbu.

Izby i urzędy skarbowe winny pouczają nawet tych interesantów, którzy zapowiadają wyjazd do ministerstwa skarbu, że wyjazd taki jest bezcelowy i powoduje tylko niepotrzebne koszty, gdyż min. skarbu przed otrzymaniem sprawozdań z Izby skarbowej nie podejmuje decyzji.

Obowiązkiem zaś Izb i Urzędów skarbowych jest przyjmowanie prośb w sprawach zastrzeżonych do decyzji wyższej władzy skarbowej i przedkładać je niezwłocznie odrośnej władzy ze szczegółowym sprawozdaniem.

Katastrofa budowlana na wsi

Koło. — W majątku Dzierżbice, położonym na granicy powiatów kolskiego i kutnowskiego, stała od szeregu lat nie naprawiana gliniarna obora, w której mieściło się bydło służby folwarcznej. Ściany obory, mocno porysowane, groziły zawaleniem i służba w obawie o swoje mienie nieraż zwracała na to uwagę właścicielowi majątku, ale ten nic sobie z tego nie robił.

W dniu 5. bm. o godzinie 8,20, zaraz po doju, mury obory przewróciły się, przynajmniej jedną 24 krowy i 2 kobyły, z których jedna poniósła śmierć na miejscu, a druga doznała połamania klatki piersiowej.

Winę powyższego wypadku ponosi całkowicie właściciel majątku przez swoją niedbałość, któremu też władze wytaczają sprawę karną.

Fatalne zapasy z niedźwiedziem

Katowice. — Do Łazisk na Górnym Śląsku zjechał wędrowny cyrki, którego główną atrakcją był oswojony niedźwiedź. Właściciel cyrku rozgłosił, że każdy, kto pokona niedźwiedza w spotkaniu wręcz, otrzyma premię w wysokości 20 zł.

Edmund Pawlisko, pomocnik rzeźniaki, począł mocować się z niedźwiedziem. W czasie zapasów niedźwiedź uderzył Pawliskę łapą w twarz, zdzierając mu płat skóry

ry i kalecząc oko. Rozjuszony widokiem krwi niedźwiedź byłby niewątpliwie rozszarpał Pawliskę, gdyby ten nie uciekł w porę.

Niedźwiedzia ujarzmił właściciel cyrku. Pawliskę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Grozi mu utrata wzroku. Właściciela cyrku pociągnięto do odpowiedzialności.

RADJOPROGRAM

Wtorek, 12. stycznia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna, 11,30 Audycja dla szkół, 12,03 „Zapomniane utwory”, 15,15 Koncert zespołu salonorowego, 16,30 Fragmenty operetek, 17,00 „Dzi powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona, 17,15 Koncert kameralny, 17,50 „Skrzyżka zażalen” — monolog, 19,00

„Dyskutujemy” — „Czego szukamy w książce”. 19,20 Polska Kapela Ludowa, 20,00 Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia, Muzyka jazzowa na skrzypce i fortepian, 21,00 Europejski koncert szwedzki — (tr. ze Sztokholmu), 22,00 Kolędy polskie i obce, 22,30 „Zima poetycka” — kwadrans poezji, 22,45 Muzyka taneczna.

Rydzyzna

ra) Na pomoc zimową. W dalszym ciągu złożyli na pomoc zimową dla bezrobotnych pp. Jaa Sława 10 f. wieprzow., Sange Alfred 5 f. cukru i 5 f. maki, Wojciechowska Władysława 5 chlebów, Kocialkowski Władysław 1/2 ctr. maki pszennej, Wolf Alfred 10 chlebów, Fongler Hipolit 4 f. cukru, Nowak Franciszek 10 chlebów, Stachowski Jan 3 f. cukru, Weigt Anna 10 f. maki, Klopsch Karol 4 chlebów, Hilscher Elżbieta 3 f. cukru, Riedel Leon 5 f. wieprz.; w gotówce: Machowski Hieronim 1.— zł, Koło śpiewu „Halka” 3.— zł, Jachymska Julia 7,50 zł, Ksi. Grzesiek 5.— zł, Jonaczyk Teodozja 2.— zł, Wojciechowski Jan 4,03 zł, Rzemyszkiewicz W. 1.— zł, Pracownicy M. 1,05 zł, Koło śpiewu „Halka” 5.— zł.

Syn napada na ojca i obrabowuje go z pieniędzy

Donoszą nam z Ziemi pow. Leszno o następującym, smutnym zdarzeniu.

Wymieśnik tutejszy Antk. Szymon, który zapisał swoje gospodarstwo synowi, został przez niego dotkliwie pobity, tak że musiał udać się pod opiekę lekarską.

Sprawa przedstawia się następująco: Antk. Sz. wycofał pewnego dnia swój udział w Banku Ludowym w Krzywiniu i wrócił z kwotą 300 zł do domu. Naza-

Informator m. Leszna

TELEFON 215: postój dorózek samochodowych w Ryaku.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wazelkie prasoc amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brzo Foto — Albin Flegler, Leszno, Pl. Sudeckiego 13.

FRYZJER

Upiększy się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Telefon 142.

—6—



Strona tytułowa ozdobnie wykonanego karnetu na znaczki pocztowe z odeśkiem specjalnego datownika świątecznego, którym Urząd Pocztowy w Katowicach stemplował znaczki do dnia 6. stycznia 1937 r.

PING-PONG

W niedzielę, 10. bm. odbyły się zawody ping-pongowe pomiędzy I. druż. Z. S. a III. druż. Z. S. Zawody zakończyły się zwycięstwem III. druż. w stos. 6:4.

Przebieg spótkania był następujący (na pierwszym miejscu I. druż.):

- Mielcarek wygrywa z Zakrzewskim 21:19, 21:12;
 - Lapacz ulega Jankowiakowi 1. 7:21, 15:21;
 - Nabrzyk wygrywa z Brettschneiderem 25:23, 21:15;
 - Złobinśki ulega Sibińskiemu 12:21, 3:21
 - Bartkowiak ulega Benierowi 14:21, 16:21.
- Zawody stały na wysokim poziomie.

Drobne wiadomości sportowe

— W ub. środę odbyły się miejscowe piłkarskie derby, zakończone wysokim zwycięstwem Polonii nad Sokolem 5:1. Zainteresowanie zaw. słabe z powodu kiepskiej pogody.

— Na niedzielny mecz bokserski Polonia — Sokół wyznaczony zostanie arbiter poza miejscowy.

— Max Schmeling rozpoczął w marcu tournée walk pokazowych z Baltimore przez Washington na Miami. Podróż ta trwać ma zaledwie 12 dni, po czym Schmeling po parodniowym odpoczynku na Florydzie uda się do Speculator, na granicy kanadyjskiej i rozpocznie starania trenarę do meczu o mistrzostwo świata.

— Doroczny walny zjazd prasy sportowej odbędzie się w dniach 7 i 8 maja w Poznaniu w czasie trwania Targów Poznańskich.

— Kanclerz Hitler przyznał medal olimpijski I. klasy ambasadorowi Francji

w Berlinie p. Francois Poutet.

— Na łamach jednego z dzienników niemieckich zaprojektowano wprowadzenie numeracji na koszulkach graczy piłki nożnej. Numeracja ta ułatwiłaby publiczności obserwację gry poszczególnych graczy.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 9 I 1937 r.
Ceny orientacyjne

Zyto	21 75—22 00
Pszenica	26 75—27 00
Jęczmień browary	24 75—26 25
Jęczmień 63—640 g/l.	21 00—21 25
Jęczmień 667—676 g/l.	21 00—22 25
Jęczmień 700—715 g/l.	23 50—24 25
Owies	17 00—17 50
Mąka żytnia wyciąg 0,80% w/w.	31 50—31 75
Mąka żytnia i gal. 0,50% w/w.	31 00—31 25
Mąka żytnia i. g. 0,65% w/w.	28 50—29 00
Mąka pszen. g. IA 20% w/w.	40 75—41 75
Mąka pszen. g. IA 45% w/w.	39 75—40 25
Mąka pszen. g. IB 55% w/w.	38 25—38 75
Mąka pszen. g. IC 60% w/w.	37 75—38 25
Mąka pszen. gat. I D 65% w/w.	36 25—36 75
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w/w.	35 25—35 75
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w/w.	34 50—35 00
Mąka pszen. gat. IJ D 45-65% w/w.	31 50—32 50
Mąka pszen. g. IIF 55-65% w/w.	27 50—28 50
Mąka pszen. g. IIG 60-65% w/w.	21 00—22 00
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w/w.	21 00—22 00
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w/w.	18 00—19 00
Siano zwykłe luzem	4 40—4 90
Siano zwykłe prasowane	5 15—5 55
Siano nadnoteczkie luzem	5 33—5 81
Siano nadnoteczkie orasowane	6 31—6 80
Stręby żytnie stand.	13 25—13 75
Stręby pszen. grube stand.	13 25—13 75
Stręby pszen. średnie	12 25—13 00
Obęby jęczmienne	13 75—15 00
Groch Viktoria	21 00—24 00
Groch Poligera	22 00—24 00
M i k niebieski	64 00—68 00
Makuch wulany w taflach	20 75—21 00
Makuch rzepakowy w taf.	16 75—17 00
Rzepak zim.	45 00—46 00
Semie lniane	42 00—45 00
Gorczyca	30 00—33 00
Ziemiaki fabryczne za kilo	18
Ziemiaki jadalne	3 10—3 30

Kronika dnia:

Dziś:

Wtorek
12
stycznia

Arkadiusza i Modesta
Wschód słońca g. 7,20
Zachód słońca g. 5,45
Wschód księż. g. 16,53
Zachód księż. g. 8,43

Poniedziałek 11. I. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 3,2, wiatr zach. 2 m., pochmurno, szron. Ciśnienie atmosferyczne 768,1, wilgotność 95 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa minus 1,6, najniższa minus 3,8. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

Koleża odprawi, sąc jak następuje:
Ks. Proboszcz kolejąwać będzie: we wtorek, 12. bm. ul. Leszczyńskich lewa str. od Rynku; w środę 13. ul. 17. Stycznia obie str. aż do koszar; we czwartek, 14. bm. ul. Komeńskiego prawa str. od Osieckiej; w piątek, 15. bm. ul. Komeńskiego lewa str. od Osieckiej.
Ks. Frąckowiak: w poniedz. 11. bm. ul. Gabr. Narutowicza od Rynku prawa str. do nr. 18; we wtorek ul. Gabr. Narutowicza od Rynku lewa str. do Gimn. żeńsk. wt.; we czwartek, 14. bm. ul. Gabr. Narutowicza do końca i Zacisze; w piątek, 15. bm. Szosa Gromowska, przy Winiarkach i Winiarkach.

Ks. Grzesiek: w poniedz. 11. bm. up. Nowy Rynek od 1—10; we wtorek Nowy Rynek od 11—20 i Rzeźnia; we czwartek, 14. bm. Nowy Rynek od 21—31; w piątek, 15. bm. Nowy Rynek od 32—38.

Ks. Wyszyński: w poniedz. 11. bm. ul. Król. Jadwigi aż do końca i ul. Wąska; we wtorek Pałac Antoniny i obszar; w czwartek, 14. bm. Szosa Karkolewska; w piątek, 15. bm. ul. Żwirki i Wigury obie str. i Al. Muśnickiego.

1) Baczność Stow. M. Łomierzy p. Ulańców Wlkp. Roczne Walne Zebranie odbędzie się dnia 17. stycznia 1937 r. o godz. 17-tej w Gnieździe (Hotel Europejski). — O ile w powyższym terminie zebrania nie stawi się statutem przewidziana ilość członków, odbędzie się zebranie tego samego dnia o godz. 17.30 bez względu na ilość zebranych członków.

Wnioski do uchwał Walnego Zebrania należy kierować na piśmie do sekretarza, E. Sanderę Górecką, Targowisko 5, najpóźniej do dnia 12. I. 1937 r. Porządek obrad Roczno Walnego Zebrania jest wyłożony u sekretarza Stowarzyszenia.

1) Walne zebranie Zw. Weteranów P. N. Kolo Leszno. W niedzielę, 24. stycznia br. o godz. 14-tej w małej sali w Strzeżnicy Bractwa Kurkowego odbędzie się roczne Walne Zebranie Kola. W razie braku quorum zebranie odbędzie się o godz. 14,30, bez względu na ilość członków. Wszelkie wnioski należy kierować do Zarządu do dnia 18. I. 1937 r.

Uniwersytet Powszechny

Al. Krasieńskiego 11.
Dzisiaj, 11. I. 1937: świątelnica od godz. 19,15 do 21,40.

Z żałobnej kroniki

Wczoraj w niedzielę, zmarł cechmistrz cechu rzeźniczego śp. Franciszek Stanisławski.

Zgoni goście poważanego obywatela wywołali głęboki żal w kole znajomych i kolegów.

Niech spoczywa w pokoju!

W sprawie Wystawy

w Lesznie

Celem omówienia projektowanej wystawy Ziemi Leszczyńskiej zapraszam wszystkich panów zainteresowanych wystawą na posiedzenie, które się odbędzie w po-

„Omnia“ właśc. MIECZ. GÓRECKI — Leszno, ul. Leszczyńskich 31., poleca prócz wysokogatunkowych olejów maszynowych, cylindrowych, motorowych, samochodowych, specjalnych etc. oraz smarów stальных i półstальных do maszyn i na osie — czystej benzyny, benzolu, gazojeju i innych produktów naftowych;

Także wszystkie artykuły techniczne i laboratoryjne dla wszelkiego rodzaju przemysłu, młynów, młeczarni, gorzelni, cegielni, tartaków etc. Ceny najniższe — Obsługa rzetelna

niedziela, dnia 11. bm. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Iłskiego.

Za Komitet:

(—) Franciszek Nowakowski

11 stycznia - Walne Zgromadzenie L. O. P. P.!

Kolo miejskie L. O. P. P. przypomina o Walnym Zgromadzeniu, które odbędzie się w poniedziałek, 11. stycznia br. w ratuszu w sali posiedzeń. Spodziewać się należy, że Społeczeństwo miejscowe doceni ważność zadań Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, oraz, że przez liczne przybycie tak członków Ligi, jak i sympatyków potwierdzi zainteresowanie jego pracą, zwłaszcza w obecnej chwili, kiedy o obronie bardziej myśleć musimy, niżeli dotąd.

Obowiązkiem więc każdego obywatela, któremu leży na sercu dobro własne i całego Społeczeństwa, jest przybyć na Walne Zgromadzenie Kola Miejskiego L. O. P. P. w Lesznie.

Święto pułku piechoty Z walego zebrania Kat. Stow. Mężów w Lesznie

W dniu 19. bm. miejscowy pułk piechoty obchodzi swoje doroczne święto.

Program uroczystości przewiduje na dzień 18. godz. 19,30 apel poległych w koszarach. W dniu 19. o godz. 10,30 msza św. w kościele parafialnym; o godz. 11,30 wręczenie odznaki pamiątkowej na rynku, po czym defilada. O godz. 12,50 wspólny obiad żołnierski.

300-lecie Cechu Garncarskiego

Cech garncarski, obejmujący 4 powiaty graniczące z powiatem leszczyńskim z siedzibą w Lesznie, obchodzić będzie 21. bm. uroczystość 300-lecia swego istnienia.

W programie obchodu przewidziane w Sokolni z udziałem prezesa poznańskiej Izby Rzemieślniczej. Okolicznościowy referat wygłosi znakomity znawca spraw rzemieślniczych p. wiceburmistrz Sobkowiak.

Kalendarzyk zebrań

k) „Demblński“ 11. bm. g. 20 lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny.

k) Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej 11. bm. g. 20 Walne zebranie. Przybycie wszystkich druhen obowiązkowe.

k) H. O. P. W. W poniedziałek, g. 20 lekcja P. W. w „Ośrodku“.

k) KSMM. Dziś o godz. 20 zebranie Kierownictwa w Ognisku. Prezes.

k) Chór Kościelny. Dziś, w poniedziałek o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Kat. Obecność wszystkich konieczna. Dyrygent.

k) „Chępa“ — Leszno. Dziś, punkt o godz. 8-mej lekcja dla chóru żeńskiego. Obecność wszystkich druhen konieczna. Dyrygent.

1) Walne Zebranie. Kat. Stow. Młodzieży Miejskiej w Lesznie zwołuje na dzień 17. stycznia 1937 r. o godz. 5-tej po południu na salę Domu Katolickiego Walne Zebranie. Przybycie wszystkich druhen obowiązkowe. Sympatycy mile widziani. Kierown.

1) Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich etc. w Lesznie. Roczne walne zebranie Oddziału odbędzie się w niedzielę, dnia 17. bm. o godz. 16-tej w pierwszym, a o godz. 16,30 w terminie drugim w Hotelu Polskim. Na porządku obrad sprawozdanie za rok 1936 i wybór Zarządu na r. 1937. Uprasza się o gromadne przybycie członków. Zarząd

Roczne Walne Zebranie Katol. Tow. Robotników Polskich w Lesznie

W ubiegłą niedzielę w przepelnionej sali Domu Katolickiego odbyło się roczne walne zebranie Kat. Tow. Robotników, które zagal prez. Rzeźniczak, witając Ks. Patrona Frąckowiaka oraz przybyłych gości: —

Po odśpiewaniu pieśni „My chcemy Boga“ i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, Ks. Patron wręczył 6-ciu członkom piękne dyplomy z okazji ich 25-letnia członkostwa. Dyplomy otrzymali Tomasz Gichy, Stanisław Mroziński, Antoni Dubski, Kasper Majchrzak, Walenty Poprawski i Franciszek Matuszczyk. Po przyjęciu kilku nowych członków, objął przewodnictwo Walnego Zebrania delegat okręgowy p. Józef Rzepka. Przewodniczący powołał na sekretarza p. Wolskiego, na ławników pp. Wróblewskiego i Nowackiego Wojciecha. Następnie kolejno zdawali członkowie Zarządu sprawozdania z działalności Towarzystwa.

Mimo bezrobocia, wielu bowiem członków nie posiada pracy, Towarzystwo pomyślnie się rozwija. Obecnie liczy przeszło 500 członków, zaś w ciągu roku przysłało 33 nowych członków.

Dochód kasy Tow. wyrażał się w sumie 1.553 — zł. w kasie zapomogi pośm. 4.623 — zł. Wypłacono na gwiazdkę dla członków bezrobotnych 230 — zł, a na zapomogę pośmiertną wypłacono w 17 wypłakach 3.400 — zł. Jak wielkie jest bezrobocie wśród członków świadczy najlepiej

Z walnego zebrania Kat. Stow. Mężów

W niedzielę po sumie odbyło się w sali Domu Katolickiego walne zebranie Kat. Stow. Mężów. Obrady zagal p. prez. mec. Grzesiński, po czym członkowie zarządu przedstawili wyczerpujące sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. Następnie p. mec. Grzesiński zobrazował plan pracy na rok bieżący.

Towarzystwo, chociaż jest jednym z najmłodszych w Lesznie, rozwija się pomyślnie. Na wniosek komisji rewizyjnej zebrani udzielił Zarządowi absolutorium. W dalszym punkcie programu obrad p. A. Misiał wygłosił dłuższy referat o chrześ-

fakci, że zaległości niezapłaconych składek sięgają przeszło 400.— zł. W imieniu komisji rewizyjnej p. Witkiewicz stawił wniosek o udzielenie zarządowi absolutorium, co też zebrani po krótkiej dyskusji jednogłośnie uchwalili.

Następnie przystąpiono do wyborów uzupełniających członków zarządu. Zarząd tworzą: prez. Jan Rzeźniczak, wiceprezes Stefan Witkiewicz, sekretarz Ludwik Gryczka, zastępc. Wolski, skarbnik Dólczewski, II. skarb. kasy pomocy pośm. Szymankiewicz, bibliotekarz Drygas, zast. Roszak. Komisja Rewizyjna: Wróblewski, Opaczynski, Wojciech, Marciniak; zastępcy: Papięć, Szulc i Gano.

Po wyborze zarządu uchwalono budżet, zamykający się w dochodach i rozchodach 1.200.— zł. Składka od 1. bm. wynosi 20 gr. Abocament pisma „Robotnik“ — 25 gr. miesięcznie. Po przyjęciu kilku nowych wniosków, jak zbieranie składek na nowy kościół, urządzenia przedstawienia, podziękował przewodniczący walnego zebrania członkom za wzorowe obrady i życząc nowemu Zarządowi pomyślniej pracy w nowym roku, oddał przewodnictwo prezesowi Rzeźniczakowi. Prezes towarzystwa podziękował Delegatowi p. Rzepce za przewodnictwo podczas Walnego Zebrania, poczem zamknął zebranie, wspólnym odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

Janiskich zasadach rządzenia opartych o encyklikę papieskie.

Nad referatem wywiązała się dyskusja w której zabierali głos pp. Kabza, Szurkowski, Górecki, dyr. Zyberl, Nitecki, Skrzypczak, prof. Machnikowski, mec. Grzesiński. W zakończeniu dyskusji przemówił referent. Zapowiadano wykład ks. prob. dr. Abta — z powodu spóźnionej pory nie mógł się odbyć.

Następny referat wygłosi p. Szurkowski M.

Obrady zakończono wspólną modlitwą.

Nowy spis Urzędów Pocztowych

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało nowy spis urzędów, agencji i pośrednictwa pocztowo-telekomunikacyjnych, upoważnionych do wymiany telegramów, czynnych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Oddając nowy spis do użytku osób korzystających z usług poczty, telegrafu i telefonu, Ministerstwo dążyło, aby podrecznik ten odpowiadał wymaganiom, stawianym tego rodzaju wydawnictwom, tj. aby był nietylko spisem alfabetycznym placówek pocztowo-telegr., lecz również informatorem o zakresie usług świadczonych w

dziejnie poczty i telekomunikacji.

Spis zawiera podane w porządku alfabetycznym nazw wszystkich placówek pocztowo-telekom., a ponadto m. i. nazwy ważniejszych pocztowych połączeń lotnicznych, takież pomocniczą dla obliczania odległości między placówkami pocztowo-telekom. i ustalenia stref telefonicznych oraz opłat paczkowych.

Spis można nabyć w urzędzie pocztowym Leszno 1 lub za pośrednictwem listonoszy. Cena sprzedaży spisu wynosi 3.— zł.

Obchody gwiazdkowe wyrazem miłości Boga i miłości bliźniego

Bojanowo. — Pod hasłem „Chwała na wysokości Boga, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“ upłynął w tutejszym mieście i okolicy okres gwiazdkowy, obfitujący w liczne obchody urządzone staraniem ludzi szlachetnego serca, w celu przyjęcia z pomocą biednym dzieciom; sierotom starcom i najwięcej potrzebującym.

Wzorem lat ubiegłych urządzone w majestosci Gołazna pod Bojanowem tradycyjny wspólny wieczorek gwiazdkowy. Wyjątkowo udekorowanej sałce dworskiej zgromadziła się pracownicy administracji, zakładów przemysłu rolnego majestosci wraz z swoim chlebodawcą p. por. Kaz. Rzoska na czele, służba oraz wszyscy robotnicy dworscy wraz z rodzinami. Zваны z swej ofiarności p. por. Rzoska hojnie obdarował swoich pracowników, wręczając im kwoty pieniężne po kilka, kilkanaście i kilkadziesiąt złotych, stosownie do zajmowanych stanowisk. Rodziny pracowników obdarowano ponadto podarkami w postaci odpowiednich ilości cukru, maki itp., dzieci zaś lychże słodyczkami, po czym przed zapa-

loną choinką popłynęły przy akompaniamencie fortepianu radosne polskie koleśdy. Nadmienić wypada, że p. por. Rzoska, który prócz swych pracowników niejednokrotnie już wspierał ofiarami także bezrobotnych naszego miasta, i tym razem nie zapomniał o nich, przydzielając na rzecz lychże odpowiednią ilość mięsa i pieczywa, w wyniku czego obdarowanych zostało około 100 rodzin najwięcej potrzebujących. Oby hojne ofiary szlachetnego ofiarodawcy znalazły wielu nastawców.

Druga z kolei „Gwiazdka“ urządzone w Zw. Strzeleckim miejsc. pododdziale. Do zebranych przy udziale członków Zarządu Oddziału, junaków i orlał przemówił Prezes p. Karasiewicz, wskazując na wzrośle obowiązków realizowane w szeregach Zw. Strzeleckiego, polegające na służeniu Bogu i Ojczyźnie. Po tradycyjnym łamaniu opłatka i odśpiewaniu przed zapałacją choinką radosnych koleśdy, obdarowano junaków i orlał podarkami i słodyczkami.

Dalsze „Gwiazdki“ miały miejsce wśród członków Kat. Stow. Robotników Polskich,

Z ŻYCIA NA KRESACH

gdzie najbardziej potrzebni członkowie Stow. obdarowani zostali podarkami w postaci naturalii żywnościowych oraz w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, gdzie kosztem Z. P. O. K. obdarzonych zostało około 50 dzieci przedszkolnych, rodziców bezrobotnych.

Panie Miłosierdzia Tow. św. Wiercentego a Paulo rozjaśniły czoła w dniu wigilijnym starcom i ubogim, obdarowując tychże podarkami w postaci cukru, maki, mięsa itp.

Kiedy następuje wylczenie zawodnika?

W związku z notatką, która ukazała się w „Przeglądzie sportowym”, iż za granicą wylczy się zawodnika, który stosuje podwójnie, P. Z. B. wyjaśnia, że liczenie przez sędziego w takim wypadku jest mylne, gdyż w myśl regulaminu sportowego F. I. B. A., który również obowiązuje wszystkie związki zagranicze, wylczenie zawodnika powinno nastąpić tylko w wypadku, gdy zawodnik dotyka podłogi ringu jakkolwiek inną częścią ciała prócz stóp, względnie gdy zawodnik zwisa nieprzytomnie w sznurach, czy też wypadnie z ringu.

PZB. przypomina, że w razie zastosowania przez zawodnika podwójnego krycia, sędzia ringowy postępowanie takie uważać może tylko za unikanie walki, zwrócić zawodnikowi uwagę, następnie udzielić napomnienia, a po dwukrotnym udzieleniu napomnienia, zawodnika zdyskwalifikować.



Dzieci wraz z członkami Rodziny Policyjnej w Widzach, wsi najbardziej wysuniętego na północ powiatu brasławskiego, obdarowane z okazji Nowego Roku przez Policję Państwową.

Nie zaznają w zimie głodu bezrobotni jeśli każdy złoży ofiarę na Pomoc Zimową.

Skarga cywilna przeciwko zabójcy powstańca Wielkopolskiego z r. 1919

Bydgoszcz. — Do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wpłynęła skarga cywilna, pozostająca w związku z zabójstwem dn. 2 lutego 1919 r. powstańca wielkopolskiego śp. Jakóba Olejnika, którego zwłoki zostały w tych dniach uroczystie przewiezione na cmentarz powstańców w Wrocławiu.

Jak stwierdzono, Olejnika zastrzelił żołnierz Grenzschutzu Herman Krahn, obecnie obywatel polski, zamieszkały w Poznaniu. Ponieważ Krahn w chwili zabójstwa pełnił czynną służbę wojskową w armii niemieckiej, nie może być ścigany przez prokuratora.

Skargę cywilną przeciwko Krahnowi wniósł ojciec śp. Olejnika o odszkodowanie za zdjęcie ze zwłok zabitego ubrania i zwrot 200 mk. gotówka, które Krahn miał zabrać Olejnikowi.

HUMOR

Zegar i teściowa.

— Wyobraź sobie, że w stołowym pokoju zegar spadł ze ściany. Gdyby to się stało o minutę wcześniej, spadłby na mamę.

— No, patrzcie państwo! Zawsze mówiłem, że ten zegar się spóźnia!

Niewątpliwe wnioski.

Mały Kazio do ojca:

— Papo, złapałem sześć much, dwie rodzaju żeńskiego i cztery rodzaju męskiego.

— Co takiego? A po czym poznałeś?

— Bo dwie siedziały przed lustrem, a cztery kręciły się dokoła butelki z koniakiem.

Szan. mojej Klienteli i Obywatelstwu uprzejmie donoszę, że z dniem dzisiejszym przeniosłem mój warsztat siodlarsko-tapicerski i galanter.

z ulicy M. Piłsudskiego 15,

na ulicę Kościelną nr. 8

(naprzeciw domu kościelnego)

Prosząc o łaskawe dalsze darzenie mnie zaufaniem, Z poważaniem St. Frąckowiak.

Stenografii

polskiej — niemieckiej

Techniki reklamy

kaligrafii - liternictwa (wszelkich odmian pisma - druku) - dekorowania okien wystawowych itd. itd.

Pisania maszyna

synt. 10-palcowym metodą Znanieckiego — uczy

A. ZNANIECKI

zaprzyśnięty biegły sądowy

Leszno - Włkp. ul. M. J. Piłsudskiego 9, m. 5

Telefon 147. Skr. poczt. nr. 60

Odpisy maszynowe — powielanie fachowo — szybko — tanio.

Lekcji muzyki

na fortepianie, organie i harmonium udzielam — oraz przygotowuję organistów do egzaminu.

Kandydat (na organistę) muzycznie dobrze zaawansowany, syn uczciwych rodziców — może się zgłosić.

Antoni Rymarczyk, organista i naucz. muzyki, Leszno, ulica Kościelna 20.

Uczciwa, młodsza

dziewczyna

do posługi na cały dzień, może się zgłosić. Leszno, ulica Marsz. J. Piłsudskiego nr. 20, mieszkanie 2.

Poszukuję

starszej osoby

do wszelkich prac domowych, z powodem choroby, z całym utrzymaniem. Zgł. osobiste we wtorek pomiędzy g. 6-7, w kwiaciarni. Leszno, Rynek 30, wejście z ulicy Leszczyńskich

Skóry

lisie, kunie, tchórze wiewiórcze, zajęcze królicze i wszystkie inne kupuje i płaci najwyższe ceny —

Hurtownia Skór

A. Herrmann Leszno Król. Jadwigi 30. Tel. 45

Dobre skrzypce i cytrę

sprzedam ewentl. zamienię na rower.

Adres wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Sprzedam dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo

przewozowe z taborowem. Oferty piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „H. K. 200“.

Pożyczki 1000, zł

na I. hipotekę, na 10 morgowe ogrodnictwo, 2 zabudowania, poszukuję. — Łask. zgł. do eksp. Głosu w Lesznie, pod nr. „101.“

Pokój umeblowany

ciepły, słoneczny, z światł. elektr. dla pana lub pani, od zaraz lub 15 bm., do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Pokój umeblowany

z światłem elektrycznym, osobne wejście, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 15, II., m. 7.

NA KOLEDĘ

poleca

Krzyże

Lichtarze

Kropidła

Józef Rzepka

księgarnia

LESZNO — RYNEK NR. 14.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

KSIĘGI HANDLOWE

Zakłada, prowadzi, dozoruje, reorganizuje, sporządza bilanse i zamknięcia roczne

Cyryl Kwiatkowski,

DYPL. BUCHALTER

sądownie zaprzysiężony

rewizor ksiąg handlowych

Leszno, ul. Komeńskiego 20

Kinoteatr Hotel Polski LESZNO

Dziś o godzinie 5-tej po południu poraz ostatni —

KAPITAN BLOOD

po cenach niższych. Dzieci szkół powozecznych 0,10 gr. 0,15 gr. — starsi 0,20 i 0,25 gr.

Dziś w poniedziałek, najweselsza premiera sezonu

Najpopularniejsi komicy radiowi — ulubieńcy całej Polski

Szczepko i Tońko i pan Strońc —

rozśmieszają wszystkich do łez - w najnowszej i najweselszej komedii polskiej pod tytułem

„BĘDZIE LEPIEJ”

W rolach głównych: ANTONI FERTNER — LODA NIEMIRZANKA

ALEKSANDER ZABCZYŃSKI

Początek o godzinie 8-ej wiecz. — w niedzielę o 2, 4, 6 i 8-ej wiecz.

Dla młodzieży dozwolony

We wszystkie soboty karnawałowe kino nieczynne

W małej sali codziennie DANCING pocz. o godz. 19-00

UWAGA. Wszystkich radiosłuchaczy „Wesołej Lwowskiej fali”

praszamy na nasz gościnny występ w kinie Radiobaciarze Szczepko i Tońko.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,68 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakwacie spowod. wyższą sła, wydawa. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dzienniku redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.